

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs<sup>9</sup> ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 486/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |                       |
|-----------------|-----------------------|
| Przewodniczący: | SSA Grzegorz Krężolek |
| Protokolant:    | Marta Sekuła          |

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. D. (1)

przeciwko Politechnice (...) im.(...)w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 17 lutego 2021 r. sygn. akt I C 1862/17

**1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach :**

**a) II. w ten sposób, że wymienioną w punkcie I kwotę 114 830 zł obniża do kwoty 54 877,50 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące osiemset siedemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy), oddalając powództwo także w zakresie różnicy pomiędzy tymi sumami wraz odsetkami ustawowymi i ustawowymi za opóźnienie,**

**b) III nadając mu treść:**

**„III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.006 zł (dwa tysiące sześć złotych), w tym 1.836 zł za zastępstwo procesowe z urzędu, tytułem części kosztów postępowania,, ,**

**c) IV nadając mu treść:**

**„ IV. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 8.978 zł (osiem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem części kosztów procesu,, ,**

**d/ V nadając mu treść:**

**„ V. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. S. kwotę 8.964 zł (osiem tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt cztery złote), w tym podatek od towarów i usług, tytułem części wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu,**

**e/ VI nadając mu treść:**

**„VI. nakazuje sciągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie:**

**- od powódki A. D. (1) kwotę 2.287,95 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt pięć groszy), tytułem części wydatków związanych z postępowaniem wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych,**

**- od strony pozwanej Politechniki (...) im. (...) w K. kwotę 2.981,62 zł (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt dwa grosze), tytułem części opłaty od pozwu, której powódka nie miała obowiązku ponosić oraz wydatków związanych z postępowaniem, wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

**3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego;**

**4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego M. S. kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych), w tym podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Grzegorz Krężolek

**Sygn. akt : I ACa 486/21**

## UZASADNIENIE

**A. D. (1) , w pozwie skierowanym przeciwko pozwanej Politechnice (...) im. (...) w K., domagała się zapłaty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50 000złoty oraz kwoty 265 540 zł odszkodowania za konsekwencje finansowe nie nadania jej przez stronę pozwaną tytułu doktora nauk technicznych pozwanej uczelni mimo , że taki obowiązek strony pozwanej wynikał z umowy zawartej pomiędzy Politechniką (...) a Uniwersytetem (...) w C. we Francji z dnia 19 czerwca 2010r , w sytuacji , gdy powódka spełniła wszystkie nałożone na nią, jako doktorantkę obu uczelni , w tej umowie obowiązki.**

**Podlegająca wyrównaniu szkoda majątkowa wynika z poniesionych przez powódkę kosztów dojazdów pomiędzy uczelniami, wykonywaniem nieodpłatnie zajęć ze studentami w trakcie studiów doktoranckich oraz utraconych przez nią zarobków w firmach polskiej i francuskiej.**

**Natomiast kwota 50 000złoty to kompensata krzywdy A. D. (1) , której doznała przez to , że nie uzyskała tytułu naukowego na polskiej uczelni , w sytuacji gdy władze (...)zapewniały ją o wypełnieniu warunków do niego. Ostateczne , bezprawne , zdaniem powódki , stanowisko pozwanej uczelni spowodowało jej załamanie psychiczne oraz obniżenie poziomu sił witalnych przez okres kilkunastu miesięcy , które uzasadniają dochodzenie także tej części roszczenia wyrównawczego.**

**Domagała się zasądzenia dochodzonych kwot wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2015r do dnia zapłaty. Wniosła także o obciążenie przeciwniczki procesowej kosztami procesu.**

**Politechnika (...) im. (...) w K., odpowiadając na pozew domagała się oddalenia powództwa w całości oraz przyznania na swoją rzecz kosztów postępowania.**

**W swoim stanowisku podniosła, że umowa do której odwołuje się powódka, nie gwarantowała jej uzyskania tytułu doktorskiego obu uczelni francuskiej i polskiej.**

**Zaprzeczyła także istnieniu związku przyczynowego pomiędzy nie uzyskaniem doktoratu Politechniki, a poniesionymi kosztami, które przeciwniczka uznawała za podlegające zwrotowi oraz brakiem tytułu a krzywdą, której wyrównania dochodzi. Uczelnia podkreślała także, iż nieodpłatne zajęcia ze studentami przynależały do obowiązków A. D. (1) w ramach odbywania na (...) studiów doktoranckich, a także powoływała się to, że czasie ich przebiegu, powódka otrzymywała nie tylko stypendium doktoranckie ale także dofinansowanie do prowadzonych doświadczalnych badań naukowych.**

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2021r. Sąd Okręgowy w Krakowie, w częściowym uwzględnieniu roszczeń powódki:

-zasądził od strony pozwanej Politechniki (...) im. (...) w K. na rzecz A. D. (1) kwotę 114.830 zł. z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 27 stycznia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty [ pkt I ],

- oddalił powództwo w pozostałej części [ pkt II];

- zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.428 zł. tytułem zwrotu części [połowy] wynagrodzenia należnego reprezentującemu ją z urzędu pełnomocnikowi [ pkt III ],

-zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 5.400 zł. tytułem zwrotu części [połowy] kosztów zastępstwa procesowego [ pkt IV];

-przyznał od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie radcy prawnemu M. S. kwotę 4.428 zł., w tym podatek VAT 828 zł., tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu [ pkt V] oraz

-nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa -Sądu Okręgowego w Krakowie od powódki kwotę 976,25 zł. i od strony pozwanej kwotę 6.717,75 zł., tytułem brakujących kosztów sądowych [pkt VI sentencji wyroku ].

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Powódka w 2009r. ukończyła studia magisterskie na Politechnice (...). Na ostatnim semestrze tych studiów, w ramach programu (...), pojechała do Francji, gdzie prowadziła badania i pisała pracę magisterską, którą obroniła w Polsce.

Pracę pisała po francusku, tam dokonała jej prezentacji, następnie w Polsce pisała streszczenie po polsku, które było merytoryczną podstawą obrony.

Pracownik naukowy Uniwersytetu (...) w C. we Francji, prof. D., zaproponował A. D. (1) kontynuację nauki i badań w formie studiów doktoranckich we Francji, informując ją, iż może to zrobić na trzy sposoby: jako studia doktoranckie w Polsce, we Francji lub mieszane.

Powódka zdecydowała się na studia doktoranckie w Polsce na Politechnice (...). W tym czasie szukała też w kraju pracy zawodowej poza uczelnią.

Zaczęła studia doktoranckie w Polsce w 2009r. W tym czasie nie było wymagane otwarcie przewodu doktorskiego po pierwszym ich roku. Jej wyznaczonym opiekunem naukowym był profesor Politechniki (...) A. S.. Uzupełniając w tej roli został wskazany dr P. G. (1).

A. D. (1) rozpoczęła starania o stypendium ze strony rządu francuskiego, aby uzyskać dofinansowanie do wyjazdu do Francji które umożliwiłoby jej studiowanie także w tym kraju. Aby było to możliwe, konieczne okazało się zawarcie umowy pomiędzy uczelniami polską i francuską. Do jej podpisania pomiędzy Politechniką (...) i Uniwersytetem (...)w C. doszło w kwietniu 2010r.

Wzór umowy dwustronnej powódka otrzymała z Ambasady (...)w Polsce oraz z Uniwersytetu (...), gdzie były realizowane takie studia. U strony pozwanej taki wzór nie był dostępny.

Umowa dotyczyła warunków organizacji podwójnego doktoratu. Powódka została wskazana w niej jako doktorant, który ma ubiegać się o podwójny dyplom doktorski obu uczelni. Zawierała m. in. postanowienie / rubrykę / zatytułowane (...)"

W artykule 1 wskazano, że powódka będzie składać w obydwu uczelniach wniosek o wpisanie na listę doktorantów, w każdym roku przygotowania pracy doktorskiej. Będzie opłacała koszty wpisu na Politechnice (...) na pierwszym i trzecim roku studiów doktoranckich, a na Uniwersytecie (...), zostanie z tych opłat zwolniona za ten okres. Natomiast za drugi rok opłaci koszty wpisu na Uniwersytecie(...) i jest zwolniona z analogicznej opłaty na Politechnice (...).

W artykule 3 ust. 2 umowy wskazano, iż w kwestii pomocy finansowej, powódka złożyła w dniu 31 marca 2010 r. wniosek o stypendium co-tutelle w Ambasadzie (...)w W.. Jako współarmatorzy rozprawy doktorskiej A. D. (1) zostali wskazani : prof. J. D. (1) z Uniwersytetu (...)oraz dr hab. A. S. z Politechniki (...).

Powódka miała prowadzić prace badawcze w Laboratorium (...) we Francji, w trzech okresach pięciomiesięcznych według harmonogramu : październik – luty (począwszy od października 2010 r.), dla każdego roku z trzech lat przygotowywania rozprawy doktorskiej.

Obrona rozprawy doktorskiej miała odbyć się przed komisją składającą się z równej liczby członków reprezentujących obydwie strony umowy, wyznaczonych wspólnie przez obie uczelnie. Komisja składać się miała z czterech do ośmiu członków, z których dwóch miało być promotorami pracy doktorskiej Skład Komisji egzaminacyjnej jak i sposób przeprowadzenia obrony miał być zgodny z obowiązującymi przepisami w państwach stron umowy. Uczelnie uzgodniły, iż obrona pracy doktorskiej odbędzie się na Politechnice (...). Ustaliły, że rozprawa doktorska jak również obrona tej rozprawy jest uznawana przez obie uczelnie oraz obydwa zainteresowane kraje.

Umowa została podpisana przez Rektora Politechniki (...) w dniu 7 czerwca 2010 r. natomiast przez Rektora Uniwersytetu (...) w dniu 28 kwietnia 2010 r.

Z dalszej części ustaleń wynika, iż powódka była uczestnikiem studiów III stopnia na Politechnice (...) od 2009r. Od drugiego roku studiów zaczęła studiować jednocześnie i w Polsce i we Francji. W realizacji umowy pomiędzy uczelniami kilkakrotnie przebywała we Francji :

od października 2010 r. do lutego 2011 r., od października 2011 r. do lutego 2012 r., od października 2012 r. do lutego 2013 r. zgodnie z ustaleniami pomiędzy (...)i Uniwersytetem wC., semestr zimowy powódka miała zaliczać na Uniwersytecie we Francji, a semestr letni w Polsce. A. D. (1) nadrabiała zaległości na studiach doktoranckich na Politechnice (...) po powrocie z Francji. Zajęcia ze studentami Politechniki (...) z semestru zimowego nadrabiała w semestrze letnim przeprowadzając 60 godzin ćwiczeń w ciągu każdego roku akademickiego, w tym dziesięć godzin konsultacji.

W trakcie czterech lat studiów w Polsce miała łącznie do zaliczenia 18 przedmiotów, a w ich ramach także zajęcia celem poszerzenia wiedzy. Zbierała też dodatkowe punkty, celem wykazania swoich osiągnięć naukowych. Aby je uzyskać napisała m.in. artykuły, które były publikowane, brała udział w konferencjach naukowych, organizowała stanowiska badawcze. Osiągnięcia te były punktowane i oceniane, a następnie w oparciu o nie przyznawano[ bądź nie - uwaga redakcyjna Sądu Apelacyjnego ], stypendium.

We Francji powódka nie prowadziła zajęć ze studentami, ponieważ nie miała takiego obowiązku. Na uczelni francuskiej miała obowiązek zaliczenia w ciągu trzech lat ośmiu przedmiotów.

Studia A. D. (1) trwały cztery lata. Powódka wykonywała obowiązki wynikające z programu studiów doktoranckich w Polsce, tak jak przewidywała umowa pomiędzy uczelniami: zaliczała przedmioty podczas studiów, prowadziła zajęcia ze studentami w wymiarze 60 godzin w ciągu roku akademickiego bez wynagrodzenia wraz z 10 godzinami przeznaczonymi na konsultacje.

Prowadziła w Polsce wyjątkowo ciężkie, z uwagi na charakter doświadczeń, badania naukowe na potrzeby doktoratu i korzystała z pomocy członków rodziny i znajomych przy przenoszeniu ciężkich materiałów potrzebnych do ich przeprowadzania. Prace badawcze polegały bowiem m. in. na rozciąganiu drutu i nakręcaniu na betonowe bloki, przenoszeniu ciężkich betonowych kręgów, co wymagało użycia dużej siły fizycznej. Na Politechnice (...) udostępniono jej aparaturę potrzebną do badań jednak sama organizacja badań i doświadczeń należała tylko do niej. We Francji przy wszystkich badaniach, np. w przenoszeniu materiałów, pomagali jej technicy zatrudnieni w laboratorium.

Studiowanie w Polsce i we Francji było dla A. D. (1) uciążliwe, ponieważ musiała podróżować kilka razy w roku między Polską a Francją. We Francji aby dotrzeć na uczelnię musiała zmieniać środek transportu, czasem nawet kilka razy. Podczas trzeciego wyjazdu do Francji, zaraz po wyjeździe z Polski, dostała informację od dr G., że ma wrócić i w Polsce robić badania, a potem jechać do Francji i tam dokonać ich opracowania. Miało to miejsce w czasie, kiedy już wcześniej, w tym samym terminie, miała we Francji przygotowane sesje naukowe do studiów, które miała zaliczyć w styczniu i lutym. W efekcie rozmowy z dr G. w grudniu wróciła do Polski, aby zaraz potem wrócić do Francji, na zaplanowane sesje. Zdarzały się sytuacje, gdy powódka z dnia na dzień musiała zmieniać miejsce pobytu na uczelni, gdy wymagały tego okoliczności.

Pod koniec studiów A. D. (1) w związku z dopracowywaniem pracy doktorskiej i konsultacjami z promotorem francuskim musiała kilkakrotnie dodatkowo jeździć do Francji. W 2013 r., przed samą obroną, takich dodatkowych wyjazdów było 7 albo 8, np. żeby dokonać korekty francuskiego tekstu rozprawy doktorskiej.

Powódka w większości sama finansowała podróże między obydwojoma krajami. Dr G. zapewniał ją, że kwestie kosztów „bierze na siebie”, i z pewnością zostaną rozliczone z uczelnią. Po skompletowaniu wszystkich biletów dokumentujących koszty przejazdu, zwróciła się w tej sprawie do dr G., który odesłał ją do dziekana. U dziekana została poinformowana, że koszty zostaną jej zwrócone, kiedy otworzy przewód doktorski w Polsce.

A. D. (1) żeby móc przystąpić do obrony pracy doktorskiej w Polsce musiała otworzyć przewód doktorski. Praktyka była taka, że otwierało się go tuż przed zakończeniem pisania pracy doktorskiej. Chciała otworzyć przewód doktorski w Polsce w 2013 roku. Było to przedmiotem jej ustaleń z profesorami S. i D.. A. S. został wskazany w umowie pomiędzy uczelniami jako promotor pracy doktorskiej powódki jednak nigdy nie został wyznaczony jako jej promotor w sposób formalny przez Radę Wydziału Politechniki (...).

Gdy A. D. (1) chciała doprowadzić do formalnego otwarcia przewodu pod jego opieką naukową, okazało się, iż A. S. może mieć tylko sześciu doktorantów pod taką opieką i limit ten w 2013 został już uprzednio wyczerpany.

Dlatego obrona pracy doktorskiej powódki mogła odbyć się w Polsce w październiku 2014r / po zwolnieniu się miejsca u prof. A. S. /, co było następstwem wprowadzonych limitów liczby doktorantów dla pracowników naukowych.

Równocześnie stypendium rządu francuskiego zobowiązywało powódkę do obrony pracy doktorskiej w ciągu 3 lat od rozpoczęcia studiów doktoranckich. W Ambasadzie (...) poinformowano ją, iż nie spełniając tego warunku, będzie musiała zwrócić stypendium. Z tej przyczyny Uniwersytet (...) w C. we Francji zawarł z Politechniką (...) aneks do umowy z dnia 28 kwietnia 2010 r. dotyczącej organizacji podwójnego doktoratu powódki, na podstawie którego ustalono, że obrona jej rozprawy doktorskiej odbędzie się na Uniwersytecie (...) we Francji.

Aneks został podpisany przez Rektora Politechniki (...) w dniu 19 czerwca 2013 r., natomiast przez Rektora Uniwersytetu (...)w dniu 20 sierpnia 2013 r.

A. D. (1) nie informowano, że obrona pracy doktorskiej we Francji spowoduje, że nie otrzyma stopnia doktora w Polsce. Przed wyjazdem do Francji poprzedzającym obronę, powódka rozmawiała z dziekanem Wydziału (...) Politechniki (...), na którym powódka odbywała studia doktoranckie, prof. T., który zapewnił ją, że po obronie pracy we Francji i przedłożeniu odpowiednich dokumentów uzyska stopień doktorski w Polsce.

W efekcie opisanych zmian postanowień umowy, powódka, która miała początkowo napisać pracę doktorską po polsku i streszczenie po francusku, musiała napisać pracę doktorską obu tych językach. Obrona miała natomiast odbyć się po angielsku i w tym języku została przeprowadzona.

Jak ustala w dalszym ciągu Sąd Okręgowy,

A. D. (1) chciała uzyskać tytuł doktorski na obu uczelniach, jednak bardziej zależało jej na tym, aby uzyskać tytuł doktora Politechniki (...). Uważała, że Politechnika K. jest lepszą uczelnią niż Uniwersytet(...). Studiowała na obu uczelniach w przekonaniu, że otrzyma tytuł doktora ich obu. Po ukończeniu studiów chciała nadal kontynuować karierę naukową w Polsce i pracować na Politechnice (...). Dyplom doktorski obu uczelni traktowała jako ułatwienie w znalezieniu lepszej pracy w kraju albowiem z Polską wiązała swoją przyszłość zawodową.

W dniu 9 października 2014 r. powódka obroniła pracę doktorską na Uniwersytecie (...) w C. we Francji. W skład komisji egzaminacyjnej wchodził A. S., X. B., J. D. (1), prof. Politechniki (...) P. G. (1), prof. Politechniki (...) R. K., i prof. Politechniki (...) A. S.. Członkowie komisji z Polski zostali powołani przez Uniwersytet Francuski, natomiast pojechali do Francji w oparciu o delegację z Politechniki (...).

Komisja w uzasadnieniu decyzji o nadaniu tytułu doktorskiego wskazała, że powódka uzyskała stopień doktora Uniwersytetu (...) oraz Politechniki (...). Powódka otrzymała dyplom potwierdzający uzyskanie stopnia naukowego doktora Uniwersytetu (...).

Po obronie i powrocie do Polski A. D. (1) pismem z dnia 29 października 2014 r. zwróciła się do strony pozwanej o wydanie dyplomu doktora nauk technicznych. Po długim okresie bezskutecznego oczekiwania na odpowiedź, osobiście udała się do dziekanatu wydziału gdzie usłyszała, że wszystko przedłożono do prorektora do spraw nauki. Udała się do prorektora Politechniki i od jego sekretarki usłyszała, że uczelnia nie może jej wydać dyplomu doktorskiego bo nie ma do tego podstaw.

Wraz z profesorem A. S. była u dziekana T., a także u prorektorów (...), co nie przyniosło żadnych rezultatów. W jednym z pism Politechnika K. zaproponowała A. D. (1) aby przeszła [ od nowa – uwaga redakcyjna Sadu Apelacyjnego ] całą procedurę aby uzyskać doktorat, co wiązałoby się z otwarciem przewodu i zdaniem egzaminów doktorskich i ponownym przeprowadzeniem obrony pracy doktorskiej. Przy tym obrona po raz kolejny tej samej pracy, którą A. D. (1) już przygotowała [ i obroniła we Francji – uwaga redakcyjna Sądu Apelacyjnego ] była niemożliwa ponieważ, jak uważała uczelnia, świadczyłoby to o popełnieniu przez powódkę plagiatu.

Powódka po rozmowie z prorektorem Politechniki (...) do spraw współpracy międzynarodowej, kontaktowała się z Ambasadą (...)i z osobami z Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Z informacji przekazanych z tych instytucji dowiedziała się, że wydanie jej dyplomu doktorskiego to kwestia [ tylko ] wewnętrznej procedury na Politechnice (...) i wystarczyłoby zwołać Radę Wydziału i ustalić indywidualny tryb obrony, potem zwołać kolejną Radę i zatwierdzić warunki i wyniki obrony, która miała miejsce uprzednio we Francji. A. D. (1) przedstawiła stronie pozwanej te e-mailowe informacje z Ministerstwa i Ambasady. Nie przyniosły one zmiany stanowiska uczelni.

Sytuacja ta nie uległa zmianie do daty zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji. [ i trwa niespornie pomiędzy stronami nadal, w dniu zamknięcia rozprawy przed Sadem II instancji - uwaga Sądu Apelacyjnego ].

Sąd Okręgowy ustalił także, że w przypadku obron prac doktorskich za granicą przez studentów Politechniki (...) praktyką była późniejsza nostryfikacja dyplomu (uznawania ważności stopni naukowych) w Polsce, tzn. praca była przedstawiana na posiedzeniu Rady Wydziału, która głosowała czy uznać stopień doktora czy też nie. W przypadku I. H., która odbywała studia doktoranckie w P. i tam obroniła rozprawę doktorską, Rada Wydziału (...) Politechniki (...) zwolniła ją z postępowania nostryfikacyjnego i uznała stopień naukowy uzyskany przez nią na francuskiej uczelni za równorzędny ze stopniem doktora nauk technicznych nadawanym w Polsce. W przypadku I. H. członkowie komisji zostali powołani przez Radę Wydziału. Podobna procedura została przeprowadzona w przypadku doktoratu P. G. (1).

W toku studiów powódka prowadziła zajęcia ze studentami w wymiarze 60 godzin w ciągu roku akademickiego bez wynagrodzenia wraz z dziesięcioma godzinami przeznaczonymi na konsultacje. Prowadziła je od drugiego roku studiów przez okres trzech kolejnych lat. Zajęcia odbywała ze studentami studiującymi zaocznie, w weekendy. Stawka dla pracownika naukowego Politechniki (...) za prowadzenie zajęć dydaktycznych ze studentami wynosi co najmniej 30 zł za jedną godzinę zajęć.

A. D. (1), w związku ze studiami na Uniwersytecie (...) we Francji, otrzymała stypendium przyznane jej przez Ambasadę (...) w W.. Miało ono jej pomóc w pokryciu kosztów związanych z robieniem doktoratu we Francji. Stypendium to otrzymywała przez okres 15 miesięcy po 770 euro miesięcznie. Pieniądze te przeznaczała na opłacenie akademika, żywność, kartę do przemieszczania się środkami komunikacji publicznej. Nie miała czasu na podjęcie pracy we Francji ze względu na czasochłonność badań jakie tam prowadziła na potrzeby pracy doktorskiej.

Pismem z dnia 3 listopada 2010 r. Politechnika K. poinformowała powódkę o przyznaniu jej stypendium doktoranckiego na okres od 1 października 2010 r. do 31 lipca 2011 r. w kwocie 1.150 zł miesięcznie. Decyzją z dnia 30 listopada 2010 r. pozwana przyznała powódce stypendium za wyniki w nauce w kwocie 425 zł miesięcznie na okres od października 2010 r. do lipca 2011 r.

Decyzją z dnia 18 stycznia 2012 r. pozwana przyznała powódce stypendium dla najlepszych doktorantów w kwocie 1.566 zł miesięcznie na okres od 1 października 2011 r. do 31 lipca 2012 r. Pismem z dnia 20 lipca 2012 r. strona pozwana poinformowała powódkę o zwiększeniu jej stypendium doktoranckiego na okres od 1 stycznia 2012 r. do 30 września 2012 r. w kwocie 800 zł.

Decyzją z dnia 18 stycznia 2012 r. powódce przyznano stypendium dla najlepszych doktorantów w kwocie 1.150 zł miesięcznie na okres od 1 października 2012 r. do 31 lipca 2013 r.

Pismem z dnia 30 kwietnia 2013 r. powódka złożyła wniosek o dofinansowanie zadania badawczego związanego z rozwojem młodych naukowców, wskazując jako cel finansowania wyjazd zagraniczny, w celu analizy badań prowadzonych w Instytucie (...) w C. we Francji. Powódce przyznano na nie kwotę 11.000 zł.

W okresie odbywania studiów doktoranckich na Politechnice (...) A. D. (1) otrzymała od tej uczelni, tytułem pomocy stypendialnej łącznie kwotę 59.130 zł.

Z uwagi na brak potwierdzenia nadania tytułu doktorskiego stronie pozwanej, nie mogła m.in. brać udziału w konkursie na stanowisko asystenta na tej uczelni ani w konkursie na najlepszy doktorat. Nie zrealizowała także wcześniejszego planu napisania czterech artykułów, już po obronie doktoratu, obejmujących materię, która „nie zmieściła się” w samej rozprawie doktorskiej.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika także, iż w okresie studiów doktoranckich powódka podjęła pracę poza uczelnią. W dniu 10 maja 2010 r. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K., umowę o pracę na okres próbny do dnia 30 czerwca 2010 r. W dniu 29 czerwca 2010 r. zawarła z tą spółką umowę o pracę na czas określony do dnia 30 czerwca 2012 r. za wynagrodzeniem 2.705 zł/brutto/miesięcznie.

A. D. (1) nie była pracownikiem dyspozycyjnym, zwalniała się z pracy w połowie dnia na zajęcia na uczelni Wyjeżdżała na dłuższy czas. Podczas lekkiego kryzysu w firmie powódka została zwolniona jako pierwszy z pracowników, w marcu 2012r.

Powódka po otrzymaniu informacji o odmowie wydania dyplomu potwierdzającego uzyskanie tytułu doktora nauk technicznych Politechniki (...), przeszła załamanie psychiczne. Miała stany depresyjne, ogarnęła ją apatia, unikała kontaktów z ludźmi, wycofała się z życia. Straciła wiarę we własne umiejętności, obwiniała siebie o to, że to z jej winy, z powodu płci, nie może dostać stopnia doktora na (...). Chodziła na wizyty prywatne do psychologa. Pojawiły się u niej problemy z tarczycą. Te problemy zbiegły się z kłopotami z kręgosłupem, przepuklinami w nim, rwą kulszową, które były tłumaczone wysiłkiem fizycznym jaki podejmowała w związku z prowadzonymi badaniami naukowymi. Korzystała z pomocy ortopedy, finansując koszty wizyt z własnych środków, podobnie jak wizyty u fizjoterapeuty.

W latach 2009 - 2017 była w związku partnerskim z poznanym we Francji S. M.. Na skutek opisanych problemów zdrowotnych A. D. (1) związek ten rozpadł się.

Ocenę prawną roszczeń A. D. (1), które uznał za uzasadnione w części, Sąd Okręgowy oparł na depozycjach i wnioskach, które można podsumować w następujący sposób:

a/ odpowiedzialność strony pozwanej za krzywdę jakiej doznała oraz wyrównanie szkody majątkowej ma deliktową podstawę.

Zawarcie przez Politechnikę (...) z uczelnią francuską umowy dotyczącej organizacji podwójnego, międzynarodowego doktoratu ze wskazaniem możliwości ubiegania się przez powódkę o wydanie podwójnego dyplomu doktorskiego pomimo, iż przepisy polskiego prawa nie przewidywały w tym czasie takiej możliwości, było działaniem bezprawnym. Przepisy ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, obowiązującej w dacie zawarcia umowy nie przewidywały możliwości wydawania wspólnie z uczelnią zagraniczną takich tytułów. Mimo to A. D. (1) została wskazana w umowie jako doktorant, który może ubiegać się o taki podwójny dyplom. W umowie zamieszczono postanowienie / rubrykę /(...), tym samym utwierdzając powódkę w przekonaniu, że po odbyciu studiów doktoranckich i obronie pracy doktorskiej uzyska tytuł doktorski obu uczelni.

Dalsze działania pozwanej, w szczególności przy zawieraniu aneksu nr (...) do umowy w którym zmieniono tylko miejsce obrony rozprawy doktorskiej z Politechniki (...) na (...) we Francji wskazują, że nie była wyprowadzona z błędu w sprawie istnienia takiej możliwości. A. D. (1) nie była informowana, iż taka zmiana umowy spowoduje, że nie będzie mogła uzyskać stopnia doktora polskiej uczelni, na którym zależało jej bardziej, ze względu na jej renomę i własne plany zawodowe, które wiązała właśnie z (...)a nie uniwersytetem (...). Dodatkowo o tym, że mimo tej zmiany była o takim pożądanym przez siebie skutku obrony rozprawy doktorskiej we Francji zapewniana przez przedstawicieli strony pozwanej świadczy ustalona w sprawie okoliczność, iż jeszcze przed wyjazdem na obronę dziekan Wydziału (...), profesor T., zapewniał ją że po jej pozytywnym wyniku i przedłożeniu odpowiednich dokumentów, uzyska stopień doktora nauk technicznych (...).

Zawinienia strony pozwanej należy upatrywać w niezachowaniu należytej staranności przy zawieraniu umowy z Uniwersytetem(...)w C.. Jako podmiot zawodowo zajmujący się kształceniem doktorantów i zawierający szereg umów o kształcenie, powinna była sporządzić umowę w profesjonalny sposób, zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami prawa, czego nie dopełniła.

Sposób postępowania osób reprezentujących Politechnikę (...) wobec powódki, która odbyła studia doktoranckie na tej uczelni zgodnie z obowiązującymi regulami i wykonała wszystkie związane z tym trybem studiów obowiązki, jest także, zdaniem Sądu, sprzeczny z zasadami współzycia społecznego i dobrymi obyczajami albowiem doprowadził do wprowadzenia A. D. (1) w błąd co do możliwości uzyskania również tytułu doktorskiego strony pozwanej, w okolicznościach w których miała prawo oczekiwać, iż w zamian za niezwykle wysiłek jaki włożyła w ukończenie studiów



doktoranckich na uczelniach polskiej i francuskiej i przy pozytywnym wyniku obrony pracy doktorskiej w C. uzyska taki polski tytuł,

b/ oceniając zasadność roszczenia powódki o przyznanie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50 000 złotych, Sąd I instancji uznał je za usprawiedliwione.

Przytaczając tę część ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych , które opisywały rozmiar tego uszczerbku wywołanego odnową przyznania A. D. (1) tytułu doktora nauk technicznych Politechniki (...) i uznając ,że pomiędzy tym uszczerbkiem , a odmową strony pozwanej zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361§1 kc ocenił , iż rozmiar krzywdy powódki jest znaczny, a dochodzona kwota prawidłowo realizuje kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

Za taką oceną przemawia, jego zdaniem to , że powódka przeszła załamanie psychiczne, miała stany depresyjne, ogarnęła ją apatia, unikała kontaktów z ludźmi, wycofała się z życia. Rozmiar krzywdy zwiększało uczucie nieprzydatności połączone z niemożliwością kontynuacji kariery naukowej na uczelni z którą wiązała swoje dalsze plany zawodowe. Konieczne było skorzystanie przez nią z profesjonalnej pomocy psychologicznej.

Na skutek wykonywania badań i doświadczeń niezbędnych do przygotowania pracy doktorskiej w Polsce , wiążących się z przenoszeniem ciężkich materiałów, miała problemy z ujawnioną przepukliną w kręgosłupie oraz rwą kulszową. Musiała korzystać z pomocy fizjoterapeuty,

c/ uznając , że dochodzone pozwem roszczenie odszkodowawcze jest uzasadnione w części, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , iż A. D. (1) zasadnie dochodzi od strony pozwanej kwoty 6 300 złotych z tytułu wynagrodzenia za przeprowadzone nieodpłatnie w okresie trzech lat studiów doktoranckich, zajęć dydaktycznych ze studentami [ wraz z tymi , które były przeznaczone na- także nie wynagradzane - konsultacje].

Jego zdaniem , ma rację powódka twierdząc , iż gdyby była świadoma , że nie uzyska tytułu doktorskiego, zajęć tych nie prowadziłyby. Należna jej z tego tytułu kwota odpowiada iloczynowi stawki wynagrodzenia za godzinę takich zajęć dla pracownika naukowego pozwanej uczelni i ogólnej ich ilości - 210 godzin [ 210x30 zł ]. Sąd zakwalifikował tę część odszkodowania jako utracony zarobek A. D. (1).

Uzasadniona jest , w ocenie Sądu I instancji , także ta część odszkodowania , którą powódka identyfikowała z kwotą utraconych zarobków w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w K. za okres od kwietnia 2012 do października 2014r / miesiąca obrony pracy doktorskiej we Francji – uwaga redakcyjna Sądu Apelacyjnego/.

Jak argumentował , w marcu 2012r została zwolniona przez pracodawcę z tej przyczyny, iż nie była pracownikiem dyspozycyjnym i wielokrotnie zwalniała się w ciągu dnia aby móc odbywać zajęcia na uczelni , w ramach realizowanych równocześnie studiów doktoranckich , które nie zakończyły się- z przyczyn obciążających stronę pozwaną- uzyskaniem tytułu doktorskiego. Ta przyczyna powstania podstaw ,które zdecydowały, iż w okolicznościach kryzysu jaki dotknął zatrudniającą A. D. (1) spółkę w 2012r. była ona pierwszym pracownikiem , którego dotyczyła redukcja kadrowa. Została ona uznana przez Sąd za potwierdzającą istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tak identyfikowaną szkodą powódki i działaniem strony pozwanej.

Dla wyliczenia tej części szkody , przyjął wynagrodzenie uzyskiwane przez powódkę na podstawie umowy o pracę , w kwotach miesięcznych netto czyli po 1951 zł.

Stąd należna jej , zdaniem Sądu , kwota 58 530 zł.,to iloczyn tej wielkości oraz trzydziestu miesięcy w ramach czasowych pomiędzy kwietniem 2012r. i październikiem 2014r.,

d/ W pozostałej części żądanie odszkodowawcze powódki zostało ocenione jako niezasadne.

Suma dochodzona przez nią z tytułu utraconego, możliwego do uzyskania dochodu we Francji z tytułu potencjalnego zatrudnienia w firmie budowlanej, odpowiadająca według twierdzeń poszkodowanej, równowartości 212 500 zł., nie została przez nią wykazana, zważywszy na to, w jaki sposób należy dowieść szkodę w postaci *lucrum cessans*.

Nie przedłożyła żadnych dowodów, które wskazywałyby w sposób graniczący z pewnością, że otrzyma zatrudnienie we francuskiej firmie budowlanej (...) czy też u innego francuskiego pracodawcy. Nie dowiodła też, jakie zarobki mogłyby w ten sposób osiągnąć. Sąd zwrócił także uwagę, iż z ustaleń dokonanych w sprawie, a w szczególności z zeznań profesora J. D. (1), pod którego kierunkiem odbywała studia doktoranckie we Francji, wynikało m, iż z uwagi na zakres obowiązków na uczelni francuskiej, nie miała czasu aby łączyć je zatrudnieniem poza nią.

Jako nieudowodniona przez A. D. (1) została oceniona także ta część roszczenia odszkodowawczego, którą w kwocie 45 000 zł [ 210x 50 euro] łączyła ona z nieosiągniętymi zarobkami z tytułu zatrudnienia na uczelni francuskiej i prowadzeniem odpłatnych zajęć przez doktorantów ze studentami.

Zdaniem Sądu Okręgowego jej twierdzenia co do wysokiego stopnia prawdopodobieństwa uzyskiwania takich dochodów nie zostało poparte żadnym dowodem, pozostając jedynie w sferze jej nie dających się zweryfikować hipotez, tym bardziej, że zgodnie z jej zeznaniem, plany zawodowe wiązała nie z uczelnią francuską i zatrudnieniem na niej, a z pracą u strony pozwanej.

Jako nieudowodnioną uznał Sąd także tę część roszczenia odszkodowawczego powódki, w ramach której dochodziła kwot odpowiadającym kosztom przejazdów pomiędzy Polską i Francją [ 5 048, 83 zł, 2 556,11 zł i 1740 zł ].

Uznał, iż A. D. (1) nie przedłożyła rachunków potwierdzających wydatki na ten cel w czasie, kiedy te podróże odbywała, a brak było podstaw do uznania, że to Sąd jest zobowiązany dowodów takich poszukiwać, we własnym zakresie inicjując, podjęte z urzędu, dochodzenia prowadzące do potwierdzenia ich poniesienia przez poszkodowaną,

e/ jednym z zarzutów, które wobec roszczeń powódki zgłosiła Politechnika (...) był zarzut potrącenia wierzytelności wzajemnej z tytułu pobranych przez A. D. (1), w czasie odbywania studiów doktoranckich w Polsce świadczeń - stypendium doktoranckiego oraz świadczenia na sfinansowanie badań naukowych w ramach programu popierania inicjatywy młodych naukowców, w łącznej kwocie 50.110 zł.

Zdaniem Sądu zarzut ten jest nieskuteczny.

W odniesieniu do sum pobranych z tytułu stypendium doktoranckiego dlatego, iż stronie pozwanej nie przysługiwała wierzytelność z tytułu zwrotu tego stypendium przez powódkę.

Wskazał, iż stypendium doktoranckie nie jest przeznaczone na określone cele, tj. doktorant nie ma obowiązku rozdysponowania otrzymanych środków np. na badania, wyjazdy naukowe lecz może środki te wydać na dowolny cel. Stypendium stanowi formę wynagrodzenia dla doktoranta, który poprzez swoje badania, publikacje naukowe, prowadzenie bądź uczestnictwo w konferencjach naukowych, przyczynia się do wzrostu prestiżu uczelni, a tym samym również do poprawy sytuacji finansowej uczelni. Podkreślił także, że powódka należycie wywiązywała się z obowiązków doktoranta Politechniki (...), co więcej uzyskiwała stypendium naukowe za szczególne osiągnięcia.

Co więcej w przepisach prawa obowiązujących w czasie wypłacania powódce stypendiów- ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 27 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2005 r. Nr 164, poz. 1365), instytucja zwrotu świadczenia stypendialnego nie została uregulowana.

Dodatkowo zdaniem Sądu przyznawanie stypendiów doktoranckich oraz innych świadczeń związanych z tokiem pracy naukowej oraz zasady ich zwrotu nie należą do kategorii stosunków o charakterze cywilnoprawnym. Jednostki naukowe na gruncie stanu prawnego obowiązującego w dacie przyznania powódce stypendium, nie miały podstaw prawnych do występowania z powództwem o zwrot wypłaconego stypendium naukowego. Skoro pozwana nie może

dochodzić zwrotu wypłaconego stypendium naukowego przed Sądem lub innym organem państwowym, to nie została spełniona przesłanka zaskarżalności wiarygodności wzajemnej po stronie pozwanej uczelni.

Politechnika K. nie dysponuje także wobec A. D. (1) wiarygodnością zwrotną w wysokości 11.000 zł. z tytułu stypendium wypłaconego powódce na dofinansowanie zadania badawczego związanego z rozwojem młodych naukowców.

Relacje pomiędzy studentem/ doktorantem/ a uczelnią dotyczące stypendiów ,mają charakter administracyjno prawny , a zatem ewentualne wzajemne wynikające z niego rozliczenia finansowe nie przynależą do drogi sądowej. Wyklucza to uprawnienie Sądu cywilnego do oceny podstaw takiego rozliczenia, a w konsekwencji możliwości uznania , że ta wiarygodność strony pozwanej jest zdalna do potrącenia w rozstrzyganej sprawie,

f/ rozważając określenie początkowego terminu płatności odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie od uwzględnionej części roszczenia powódki, kwalifikując zobowiązanie wyrównawczej Politechniki (...) jako bezterminowe, a roszczenie oparte na nim jako wymagalne dopiero od daty wezwania przez wierzyciela do jego spełnienia uznał, iż tym początkowym terminem jest , zgodnie z żądaniem pozwu 27 stycznia 2015r., kiedy pozwana uczelnia odmówiła powódce dobrowolnego spełnienia świadczenia wyrównawczego, zgłoszonego przez A. D. (1) pismem z dnia 9 stycznia 2015r.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd I instancji zastosował art. 100 kpc , a rozdzielając je pomiędzy stronami każdą z nich obciążył ich połową .

W obszernym fragmencie motywów poświęconym temu zagadnieniu, wyjaśnił bliżej motywy i podstawy prawne takiej decyzji oraz przedstawił ,wynikające z niej rozliczenia kwotowe.

Apelację od tego orzeczenia złożyła tylko strona pozwana i zaskarżając go w całości , w pierwszej kolejności wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa w całości oraz przyznanie na swoją rzecz od powódki kosztów procesu i postępowania apelacyjnego.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie wydania przez Sąd II instancji orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego , w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy , a to :

art. 233§1 kpc , poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonych dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną. Wadę tę skarżąca odnosiła do oceny zeznań świadka B. Ś. , koleżanki powódki z pracy w spółce (...), na podstawie których Sąd I instancji ustalił przyczynę rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę z A. D. (1) mimo , że w akcie wypowiedzenia umowy, przyczyna taka nie została określona,

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku poprzez niezasadną konstatację , że pomiędzy umową zawartą przez obie uczelnie z dnia 28 kwietnia 2010r., a powstaniem szkody majątkowej i krzywdy powódki zachodzi adekwatny związek przyczynowy mimo , iż taki związek nie ma miejsca ,

- naruszenia prawa materialnego w następstwie nieprawidłowego zastosowania :

a/ art. 361 §1 kc i 361§2 w zw. z art. 415 kc i sformułowania oceny zgodnie z którą pomiędzy szkodą jakiej miała doznać powódka w postaci nie osiągnięcia dochodów z pracy w spółce (...) przez okres przyjęty przez Sąd Okręgowy, a działaniem Politechniki (...), można potwierdzić adekwatny związek przyczynowy, mimo , iż umowa o pracę była zawarta na czas określony [ tylko ] do 30 czerwca 2012r. i po tym okresie ten pracodawca nie był obowiązany do świadczenia jej wynagrodzenia. Stąd nie można uznać za zasadny wniosku Sądu, iż druga strona sporu utraciła po 30 czerwca 2012r dalszą część dotąd osiągniętych korzyści, wynikających z zatrudnienia poza pozwaną uczelnią,

b/ art. 361 §2 w zw z art. 415 kc jako następstwa wyrażenia niezasadnej oceny zgodnie z którą powódce należne jest odszkodowanie odpowiadające niewyplaconemu wynagrodzeniu za prowadzenie zajęć ze studentami w okresie odbywania przez nią studiów doktoranckich na Politechnice (...) mimo , iż zajęcia tego rodzaju, objęte programem tych studiów, miały charakter nieodpłatny , nie przewidując za nie jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego,

c/art. 361§1 kc w zw. z art. 444§1 kc wobec uznania , że pomiędzy uszczerbkiem niemajątkowym A. D. (1), a sposobem postępowania osób działających za stronę pozwaną w związku z podpisaniem umowy z 28 kwietnia 2010r., zachodzi adekwatny związek przyczynowy,

d/ art. 444§1 kc jako konsekwencji nieuzasadnionego rozmiarem krzywdy powódki określenia przez Sąd I instancji należnego pokrzywdzonej zadośćuczynienia w wysokości w kwocie 50 000złoty,

Przede wszystkim jednak , co wyraźnie zaznaczyła w środku odwoławczym Politechnika (...)kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności kompensacyjnej wobec byłej doktorantki , podniosła zarzuty materialne naruszenia :

1/ art. 65 kc., w następstwie nieprawidłowej wykładni tego przepisu , która doprowadziła do wyrażenia przez Sąd I instancji nieprawidłowej oceny , że postanowienia umowy zawartej przez obydwie uczelnie mogły być wyłożone w ten sposób ,że wskazywały na możliwość uzyskania przez powódkę tytułów doktorskich (...)i Uniwersytetu w C. / dwóch dyplomów doktorskich /,

2/ art. 415 kc i 444§1 kc poprzez przyjęcie , że działanie strony pozwanej podpisującej tę umowę , miało charakter bezprawny mimo , że zdaniem skarżącej , w pełni wywiązała się z obowiązków , które na siebie w niej przyjęła, organizując - wraz ze stroną francuską studia doktoranckie przeciwniczki procesowej na obu uczelniach.

Odpowiadając na apelację A. D. (1) domagała się jej , w pierwszej kolejności, odrzucenia w części, w której kwestionuje rozstrzygnięcia zawarte w punktach II i IV sentencji wyroku z dnia 17 lutego 2021r., z powodu braku interesu prawnego po stronie Politechniki (...), w ich zaskarżeniu.

Wniosła również o oddalenie środka odwoławczego w pozostałym zakresie, jako pozbawionego uzasadnianych podstaw oraz obciążenia strony skarżącej kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Na wypadek uznania apelacji za uzasadnioną , pełnomocnik powódki , ustanowiony z urzędu , domagał się przyznania wynagrodzenia za świadczoną jej pomoc prawną w pierwszej i drugiej instancji , ze środków Skarbu Państwa.

### ***Rozpoznając apelację , Sąd Apelacyjny rozważył :***

Środek odwoławczy strony pozwanej jest uzasadniony w części , prowadząc do zmiany objętego nią wyroku , w sposób wskazany w punkcie 1 lit a/-e/ orzeczenia zmieniającego. W pozostałym zakresie apelacja Politechniki (...), jako niezasadna uległa oddaleniu.

W pierwszej kolejności , odnosząc się do zawartego w odpowiedzi na apelację wniosku powódki o odrzucenie apelacji strony pozwanej w zakresie rozstrzygnięć Sądu I instancji zawartych w punktach II i VI kontrolowanego instancyjnie wyroku, Sąd Apelacyjny ocenia , iż wniosek ten nie jest uzasadniony .

A. D. (1) formułując go podniosła , iż przeciwniczka procesowa, z uwagi na treść wskazanych części tego orzeczenia , nie ma interesu prawnego w ich zaskarżeniu.

Stanowisko to nie jest uzasadnione albowiem po stronie apelującej uczelni interes taki w zaskarżeniu także tych części orzeczenia z dnia 17 lutego 2021r należy potwierdzić.

Jak wskazano wyżej, we wniosku apelacji Politechnika (...)domaga się wydania przez Sąd II instancji orzeczenia reformatoryjnego , którym powództwo zostanie oddalone w całości , a powódka obciążona na jej rzecz kosztami procesu i postępowania apelacyjnego.

Wobec takiej treści wniosku apelacyjnego legitymuje się gravaminis zarówno w zaskarżeniu punktu II sentencji wyroku , którym powództwo A. D. (1) zostało oddalone [ jednie ] w pozostałym zakresie. Podobnie dysponuje nim co do rozstrzygnięcia w pkt V , którym część wynagrodzenia należnego ustanowionemu z urzędu dla powódki pełnomocnikowi, została przyznana zer środków budżetowych Skarbu Państwa. Postulując całkowitą zmianę orzeczenia objętego apelacją, Politechnika (...) ma interesu w zaskarżeniu rozstrzygnięć dotyczących rozliczenia kosztów pomiędzy stronami , do których wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej niewątpliwie zalicza się. Ewentualne podzielenie wniosku środka odwoławczego przez Sąd II instancji, nawet w węższym zakresie niż wskazany we wniosku apelantki , pozostawi kwestię tego rozliczenia na nowo do rozstrzygnięcia w ramach orzeczenia reformatoryjnego.

Z podanych powodów nie było podstaw do odrzucenia apelacji strony pozwanej.

Przechodząc do merytorycznej oceny środka odwoławczego pozwanej i rozpoczynając ją od weryfikacji sformułowanego przez nią zarzutu procesowego zauważyć należy , że strona skarżąca formułuje tylko jeden taki zarzut , naruszenia art. 233 §1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów.

Jak jednoznacznie wynika z motywów tego zarzutu, został on odniesiony tylko do oceny zeznań świadka B. Ś.-koleżanki powódki z pracy w spółce (...). Co więcej , krytyka ta odnosi się nie tyle do tego jak świadek zrelacjonował okoliczności faktyczne i jak zweryfikował je Sąd orzekający z punktu widzenia kryteriów wskazanych w mającej być naruszoną normie ale opiera się na tezie , że Sąd nie mógł w oparciu o tę relację [ oraz depozycje samej powódki , które nie zostały obute tym zarzutem - uwaga SA ] , ustalić przyczyny wypowiedzenia przez pracodawcę z A. D. (1) umowy o pracę mimo , że w dokumentach pracowniczych powódki , a w szczególności w oświadczeniu o wypowiedzeniu taka przyczyna [ ani żadna inna - uwaga SA ] nie została wskazana.

Takie określenie granic przedmiotowych oraz motywacyjnych zarzutu procesowego ma doniosłe następstwa dla określenia podstaw faktycznych w oparciu o które Sąd Odwoławczy może dokonywać instancyjnej oceny zaskarżonego wyroku.

Zarzut procesowy jest uzasadniony jedynie wówczas , gdy spełnione zostaną równocześnie dwa warunki.

Strona odwołująca się do niego wykaże , że rzeczywiście sposób postępowania Sądu niższej instancji naruszał indywidualnie oznaczoną normę [ normy ] formalne. Jednocześnie nieprawidłowości te prowadziły do następstw , które miały istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia. Nieco inaczej kwestię tę ujmując , zarzut procesowy jest usprawiedliwiony jedynie wówczas, jeżeli zostanie dowiedzione , że gdyby nie potwierdzone błędy proceduralne Sądu niższej instancji , orzeczenie kończące spór stron miałyby inną treść.

Sąd Odwoławczy rozpoznający sprawę na skutek apelacji, jest związany zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego.

Oznacza to, że bez podniesienia w niej odpowiedniego zarzutu - nie może rozważać z urzędu- uchybień prawu procesowemu popełnionych przez Sąd orzekający, choćby miały wpływ na wynik sprawy.

/ por. także , wskazany jedynie ilustracyjnie , wyrażający również takie stanowisko, judykat Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2020r , sygn. III UK 293/19- powołany za zbiorem Legalis /.

Jak wskazano wyżej , podnosząc zarzut naruszenia art. 233§1 kpc, strona skarżąca zakwestionowała nim jedynie przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy ocenę zeznań świadka B. Ś.

Wskazane wyżej generalia , przy takim ograniczeniu zarzutu, są podstawą dla wniosku, iż Sąd Odwoławczy, będąc związany granicami tego zarzutu , obowiązany jest przyjmować , iż ocena innych dowodów przeprowadzonych w postępowaniu rozpoznawczym przez Sąd meriti nie jest , w ramach środka odwoławczego kwestionowana, a wobec tego musi zostać także przez Sąd II instancji zaaprobowana. Taka konkluzja ma także i takie następstwo , iż ustalenia faktyczne oparte na treści tych dowodów należy uznać za niewadliwe.

Nie jest z takim wnioskiem w opozycji to , że strona pozwana oparła środek odwoławczy także na zarzucie nieprawidłowości części ustaleń.

Argumentacja , którą posłużyła się aby ten zarzut uzasadnić przekonuje , że w istocie za jego pośrednictwem nie podważa ona poprawności ustaleń faktycznych ale ich kwalifikację prawną z punktu widzenia zastosowania normy art. 361 §1 i §2 kc , oparciu o którą Sąd I instancji uznał , że istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy sposobem postępowania przedstawicieli Politechniki (...) podpisujących umowę z 28 kwietnia 2001or i realizujących jej postanowienia, a szkodą i krzywdą powódki , a rozmiar ilościowy świadczeń te uszczerbki kompensujących został prawidłowo określony przez Sąd w zasądzonych na rzecz A. D. (1) sumach zadośćuczynienia i odszkodowania.

Taki sposób motywowania tego zarzutu nawet mimo , że kwestia zachodzenia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem szkodzącym a szkodą, to przede wszystkim kwestia faktyczna w tym znaczeniu , iż za jego potwierdzeniem mogą dostatecznie przemówić albo jego występowanie wykluczyć, fakty dowiedzione przez powoda , pozwala uznać , że za jego pośrednictwem strona skarżąca nie podważa faktów ustalonych przez Sąd I instancji ale odmiennie je kwalifikując z punktu widzenia normy art. 361 §1 i §2 w zw. z art. 415 §1 i 444 §1 kc., uważa że pomiędzy uszczerbkami powódki opisywanymi w podstawie faktycznej powództwa , a zachowaniem pracowników pozwanej uczelni nie można potwierdzić normalnego związku przyczynowego.

Inaczej mówiąc , skarżąca nie kwestionuje ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych ale ich kwalifikację prawną , której dokonał Sąd Okręgowy i która stanowiła podstawę do wydania orzeczenia , którym roszczenia wyrównawcze A. D. (1) zostały uznane za w części usprawiedliwione.

Powracając do oceny postawionego przez stronę skarżącą zarzutu wady oceny zeznań świadka B. Ś. / por zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 2 marca 2020r ; minuty 14-22 , zapis skrócony k. 268-269 akt / przypomnieć trzeba , iż pozwana , która go powołała miała wykazać dlaczego obdarzenie relacji tego świadka wiarygodnością nie da się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego i [lub ] zasadami logicznego rozumowania , czy też przewidzianymi przez procedurę regułami dowodzenia.

Nie oparcie stawianego zarzutu na tych zasadach , wyklucza uznanie go za usprawiedliwiony, pozostając dowolną , nie doniosłą z tego punktu widzenia, polemiką oceną i ustaleniami Sądu niższej instancji dla których relacja B. Ś. była podstawą.

/ por. w tej materii , wyrażające podobne stanowisko , powołane tylko przykładowo, orzeczenia Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2001, sygn. IV CKN 970/00 i z 6 lipca 2005, sygn. III CK 3/05 , obydwie powołane za zbiorem Lex/

Politechnika (...), jak przekonuje o tym argumentacja zarzutu , nie stara się nawet wypełnić tych wymagań a krytykę oceny Sądu I instancji opiera nie na tym , że depozycje świadka nie odpowiadały rzeczywistości ale na tym , że dowód ten był nieprzydatny [ czy nawet niedopuszczalny ] dla oparcia na nim okoliczności , które zostały nim przez Sąd Okręgowy uznane za potwierdzone.

Stanowisko skarżącej nie jest usprawiedliwione, a w warunkach gdy tylko na nim opiera się krytyka oceny dokonanej przez Sąd , tak umotywowany zarzut należy odeprzeć .

Już tylko dla zapewnienia kompletności wyводу i dla porządku , w drodze uwag uzupełniających należy wskazać ,iż rzeczywiście jak wynika z dokumentu wypowiedzenia powódce umowy o pracę , zawartej na czas określony przez pracodawcę - spółkę z o. o.,(...) z dnia 26 marca 2012r / por. k. 113 akt / rozwiązanie jej nastąpiło z zachowaniem dwutygodniowego terminu wypowiedzenia , ze skutkiem na dzień następny po 14 kwietnia tego roku , a w oświadczeniu pracodawcy złożonym na podstawie ówczesnie obowiązującego art. 33 Kodeksu pracy przyczyna wypowiedzenia nie została podana.

W czasie kiedy doszło do rozwiązania umowy z powódką, obowiązywał kodeks pracy [ ustawa z dnia 26 czerwca 1974r ] w brzmieniu tekstu jednolitego opublikowanego DzU z 1998 Nr 21 poz. 94 ] . Przepisy ustawy nie wymagały w

przypadku takiej umowy o pracę , która łączyła A. D. (1) ze spółką , wskazywania przyczyny wypowiedzenia a jedynie dochowania jego terminu , któremu pracodawca uczynił zadość .

W takich okolicznościach niezasadne jest stanowisko skarżącej , która podstawy stawianego zarzutu upatruje w tym , iż za pośrednictwem zeznań świadka [ chociaż nie tylko na tej podstawie - uwaga SA], Sąd I instancji tę przyczynę ustalił , identyfikując ją z brakiem dyspozycyjności spowodowanej zajęciami, które powódka musiała wykonywać , w ramach realizowania obowiązków doktoranta.

Sąd I instancji nie tylko był uprawniony ale zobowiązany do poczynienia ustaleń dotyczących przyczyny wypowiedzenia , a ściślej za ich pośrednictwem zweryfikować istnienie bądź nie , związku przyczynowego pomiędzy ustaniem umowy o pracę i zatrudnienia poza uczelnią a obowiązkami doktoranckimi A. D. (1) , w warunkach gdy na twierdzeniach o istnieniu takiego związku budowała swoje stanowisko procesowe o dysponowaniu wobec strony pozwanej wynikającego stąd roszczenia odszkodowawczego.

Ustalenie tego która ze stron stosunku pracy zdecydowała o ustaniu tego stosunku i jaka była tego przyczyna było dla jego oceny niezbędne. Sąd mógł w tym zakresie wykorzystać każdy, zaoferowany przez stronę dowód , a depozycja Politechniki (...) , że podstawą takiego ustalenia mogła być tylko treść dokumentów pracowniczych A. D. (1) , jest nietrafna.

Ocena sformułowanego przez pozwaną uczelnię zarzutu procesowego jako niezasadnego, w powiązaniu z wcześniej przedstawionym stanowiskiem wobec postanowionych przez skarżącą zarzutów faktycznych ,ma to następstwo , iż okoliczności , które Sąd I instancji uznał za podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku , Sąd II instancji , jako poprawne , przyjmuje za własne.

Wymagają one uzupełnienia o fakty wynikające z treści dokumentów oraz zeznań świadków których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała.

Przedstawiają się one następująco :

- po przeprowadzeniu obrony rozprawy doktorskiej , przed mieszaną , składającą się z naukowców polskich i francuskich komisją , której skład został określony przez Uniwersytet francuski , komisja ta w uzasadnieniu dyplomu doktorskiego powódki urzędowo potwierdziła , że tytuł doktora - specjalności inżyniera lądowa zostaje nadany A. D. (1) z wyróżnieniem i jest to tytuł obu uczelni :Uniwersytetu (...)w C. oraz Politechniki (...)

/ dowód wierzitelne tłumaczenie dyplomu doktorskiego k. 190-191 akt /.

- opiekun naukowy powódki w czasie prowadzenia doktoratu we Francji, prof. J. D. (2) przez cały okres obowiązywania umowy zawartej przez obydwie uczelnie nie miał wątpliwości co do tego , że jest to porozumienie , którego beneficjentką jest powódka , które w swoim rezultacie ma ona doprowadzić do uzyskania przez nią tytułu doktorskiego obu uczelni. Obrona doktoratu we Francji odbyła się zgodnie z regułami ustalonymi w umowie przez v obydwie strony.

Z uwagi na dalsze kontakty powódki z Uniwersytetem (...)na której świadek pracuje , w związku z publikacją jej artykułów , w których bierze udział także Politechnika K. , nie rozumiał istoty sporu pomiędzy stronami , a całą sytuację odmowy potwierdzenia tytułu doktorskiego powódki przez pozwaną, traktował jako dla niego niezrozumiałą / użył nawet określenia „groteskowa” /.

/ dowód wierzitelne tłumaczenie z języka francuskiego zeznania świadka k. 269-270 akt /

- powódka mogła otrzymać tytuł doktorski Politechniki (...) gdyby uczelnia polska , w warunkach obrony doktoratu we Francji , dopełniła obowiązków związanych z potwierdzeniem tego tytułu , według obowiązującej procedury uczelnianej, których to czynności nie podejmowała. Szczególnie wskazywał na to prof. P. G. (1), który swój doktorat obronił na zagranicznej uczelni.

/ dowód : zeznanie świadków prof. A. S. i prof. P. G. (1) ; zapisy dźwiękowe ich zeznań na rozprawie w dniu 23 października 2019r minuty 27-1 h; 28 i 1 h ;44- 2 h ; 19 , protokół skrócony k. 221-223 akt/ ,

- z dokumentów osobowych powódki związanych przebiegiem studiów doktoranckich u strony pozwanej wynika , iż wypełniła wszystkie wymagania aby otworzyć na polskiej uczelni przewód doktorski , bezpośrednio poprzedzający naówczas obronę rozprawy doktorskiej , którą miała na ukończeniu. Potwierdził to wskazany w umowie z 28 kwietnia 2010r w tej roli , promotor doktoratu powódki prof. A. S. , w dokumencie z dnia 1 października 2012, wskazując na termin otwarcia przewodu na marzec 2013r.

/ dowód : akta osobowe powódki –teczka – jako załącznik do akt /

Uwzględniając to, w jaki sposób strona pozwana podzieliła apelacji zarzuty materialne, wyraźnie eksponując i stawiając na pierwszym miejscu te , za pomocą których negowała zasadę swojej odpowiedzialności deliktowej wobec A. D. (1) z powodu braku cechy bezprawności swojego działania , które można by przyczynowo powiązać z twierdzonymi przez nią uszczerbkami, ich ocenę Sąd II instancji rozpocznie właśnie od nich.

Ustalenia faktyczne dokonane w sprawie , wbrew stanowisku Politechniki (...), stanowią dostateczną podstawę dla zakwalifikowania sposobu postępowania pracowników naukowych i funkcjonariuszy Politechniki (...) , którzy podpisali umowę z Uniwersytetem (...)w C. we Francji , oraz aneks nr (...) do niej , a następnie ją realizowali, w sposób upewniający doktorantkę iż uzyska tytuły doktorskie obu uczelni jako zachowania bezprawnego i zawinionego, , które pozwala uznać pozwaną uczelnię za odpowiedzialną za dopuszczeniem się wobec A. D. (1) czynu niedozwolonego , rodzącego obowiązek indemnizacji szkody i krzywdy, wywołanych następstwami takiego działania.

Z przyczyn teleologicznych zbędnym jest w tym miejscu powtarzanie tej części ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji , które wskazywały na treść umowy podpisanej przez obie uczelnie datowanej na 28 kwietnia 2010r , a podpisanej w imieniu strony pozwanej przez Rektora (...)7 czerwca 2010r

Należy jednak wskazać , że :

a/ tytuł umowy wskazywał ,że dotyczy ona warunków organizacji podwójnego , międzynarodowego doktoratu , a jako osoba , która taki doktorat ma odbyć na obu uczelniach polskiej i francuskiej , została wskazana powódka ,

b/ A. D. (1) , nie będąc stroną umowy i nie mając na treść jej postanowień żadnego wpływu , w dniu jej podpisania była już doktorantką na Wydziale (...) Politechniki (...) począwszy od roku akademickiego 2009/ 2010 i co niesporne pomiędzy stronami , zrealizowała do czasu obrony pracy doktorskiej na Uniwersytecie (...)w C. , wszystkie wymagania wynikające z odbywania studiów doktoranckich u strony pozwanej. Miała wyznaczony termin otwarcia przewodu doktorskiego , co potwierdził jej promotor,

c/ po podpisaniu umowy pomiędzy uczelniami wypełniła także wszystkie obowiązki wynikające z programu studiów doktoranckich na francuskim uniwersytecie, mając formalny status doktoranta także uczelni w C.

Treść umowy wskazywała , że powódka otrzyma - po spełnieniu warunków przedstawienia pracy doktorskiej i jej obrony z pozytywnym wynikiem , tytuły doktorskie obu uczeni. Świadczyły o tym nie tylko nazewnictwo gwarantowanych umową dyplomów, które miała otrzymać A. D. (1) - wymieniona w niej jako doktorantka , której umowa dotyczy ale w szczególności zapis art. 6 ust. 3 potwierdzający , że zarówno sama rozprawa doktorska jak i jej obrona [ fakt pozytywnego jej wyniku ] jest uznawany - honorowany, poprzez nadanie stopnia naukowego nie tylko przez obydwie uczelnie ale także przez obydwa kraje [ Polskę i Francję ]. Że tak właśnie strony rozumiały konsekwencje obrony rozprawy doktorskiej przez powódkę świadczy także treść uzasadnienia zamieszczonego w dokumencie dyplomu doktorskiego A. D. (1),



d/ strony ustaliły , że miejscem obrony będzie Politechnika (...), a Komisja przed która powódka będzie broniła rozprawy , składać się z naukowców z Francji i Polski w tym będą ja współtworzyć promotorzy pracy którymi byli profesorowie A. S. i J. D. (1)

e/ aneks do umowy, podpisany przez strony 20 września 2013r zmieniał w porozumieniu obu uczelni tylko to , że miejscem obrony pracy doktorskiej powódki został wyznaczony Uniwersytet (...) w C. [ co łączyło się z koniecznością przerehabrowania przez powódkę już gotowej rozprawy na język francuski i jak się okazało ostatecznie przeprowadzenie obrony w języku angielskim],

f/ w czasie kiedy powódka równocześnie realizowała program studiów doktoranckich u obu umawiających się stron, przedstawiciele Politechniki (...) , w tym np. – obecnie profesor - P. G. (1), wskazany w umowie jako dodatkowy promotor swoim postępowaniem i wypowiedziami upewniali powódkę w przekonaniu ,że może uzyskać tytuły doktorskie obu uczelni , a np. koszty związane z częstymi podróżami pomiędzy obydwoma krajami , zostaną jej zrekompensowane przez Politechnikę.

W ten sam sposób należy odczytać także zachowanie ówczesnego dziekana Wydziału (...) strony pozwanej profesora T., który zapewnił A. D. (1) przed wyjazdem do Francji na obronę rozprawy doktorskiej , że o ile jej wynik będzie pozytywny i złoży odpowiednie dokumenty , otrzyma potwierdzenie uzyskania tytułu doktora nauk technicznych (...),

Podobnie należy potraktować sposób postępowania prof. A. S. , który już po obronie doktoratu we Francji , pomagał A. D. w potwierdzeniu jej tytułu (...) uczelni , razem z nią odbywając wizyty u prorektorów uczelni w tej sprawie,

g/ z korespondencji , którą powódka prowadziła w sprawie wydania dokumentów potwierdzających uzyskanie tytułu doktora nauk technicznych strony pozwanej z ówczesnym Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego wynikało ,że takie potwierdzenie jest – brew stanowisku władz pozwanej możliwe , a zależy to jedynie od wewnętrznej procedury uczelnianej , warunki i zastosowanie której zależą autonomicznie tylko od strony pozwanej.

h/ wcześniej takie , jak przypadek A. D. (1) np. dotyczące tytułów doktorskich P. G. (1) czy I. H. , którzy obrony prac doktorskich przeprowadzili za granicą były przez władze Politechniki rozstrzygane na korzyść ubiegających się o potwierdzenie tytułu.

Wszystkie te , przytoczone skrótowo okoliczności faktyczne , wraz z tymi o które Sąd Apelacyjny uzupełnił fakty ustalone przez Sąd Okręgowy, stanowią dostateczną podstawę do wniosku , że sposób postępowania osób reprezentujących stronę pozwaną wobec powódki , był niezgodny z prawem

Nawet gdyby przyjąć , do czego odwoływała się pozwana , iż w czasie zawierania umowy pomiędzy obydwoma uczelniami polską i francuską, obowiązujące przepisy ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki , nie dawały podstawy do obywatwa przez doktoranta międzynarodowego doktoratu, / którego umowa stron nota bene nie dotyczyła /, to jednak zmiana ustawy obowiązująca od 1 października 2011r [ DzU z 2011 Nr 84 poz. 455] , na podstawie art. 14 a przewidywała już wspólne także z zagraniczną uczelnią - przewody doktorskie , podobnie jak odbywania obrony pracy przed wspólnymi- także międzynarodowymi - komisjami oraz wydawanie wspólnego dyplomu doktorskiego / co jest jednoznaczne z urzędowym potwierdzeniem tytułu doktorskiego obu uczelni - w tym uczelni zagranicznej/.

Mimo to, strona pozwana nie dostosowała wcześniej zwartej umowy [ która nota bene w swoim tytule wskazywała na taki , międzynarodowy charakter doktoratu powódki] / por. k. 128-131 akt / do wprowadzonej zmiany ustawowej. Nie uczyniła tego mimo , iż miała taka możliwość , skoro strony podpisały do niej aneks we wrześniu 2013r , a zatem wówczas gdy wskazana wyżej norma obowiązywała już w polskim porządku prawnym. Dodać jeszcze należy , że stanowisko profesora D. , przesłuchanego w charakterze świadka potwierdza , że dla strony francuskiej było jasne , że umowa stanowi podstawę dla nadania powódkce takiego tytułu doktorskiego obu uczelni.

Przyjmując jednak nawet za poprawne stanowisko strony pozwanej , która konsekwentnie w toku postępowania odwoływała się do tego , iż brak było kwietniu 2010r. podstaw prawnych do podpisania umowy , która miałaby być podstawą nadania powódce takiego tytułu , zachowanie jej pracowników naukowych z którymi na co dzień kontaktowała się , wykonując obowiązki wynikające z umowy oraz reprezentantów władz uczelni / dziekana wydziału (...)/, wobec A. D. (1) było zachowaniem bezprawnym w rozumieniu tego pojęcia , którym posługuje się norma art. 415 kc.

Postępowanie to , składało się na taki ciąg zachowań osób , które powódka mogła traktować jako wyrażające stanowisko uczelni na której odbywała studia doktoranckie które, upewniały ją - według obiektywnych kryteriów takiej oceny - iż o ile wypełni obowiązki związane ze studiami doktoranckimi na obu uczelniach polskiej i francuskiej , przedstawi rozprawę doktorską i skutecznie ją obroni uzyska tytuł doktorski ich obu , a w szczególności Politechniki (...), na który jej bardziej, z przyczyn zapewnienia sobie kariery zawodowej i naukowej w Polsce ,zależało.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego służącego wykładni art. 415 kc, które Sąd Apelacyjny, w składzie rozpoznającym sprawę podziela , bezprawnym jest zachowanie niezgodne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym czyli z nakazami lub zakazami wynikającymi z norm prawnych ale także z dobrymi obyczajami [ zasadami współżycia społecznego ].

/por. w tej materii , powołany jedynie ilustracyjnie , judykat Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2015 , sygn. IV CSK 538/14 , powołany za zbiorem Legalis /.

Nieco inaczej kwestię tę ujmując , bezprawnym jest , w rozumieniu art. 415 kc , taki sposób postępowania , który , nawet gdy nie jest niezgodny z formalnie obowiązującą normą prawną , nie da się pogodzić z ukształtowanymi normami społecznymi działania rzetelnego , rozsądnego , ostrożnego , a generalnie prowadzącego do wzajemnego niewyrządzenia szkody.

Odnosząc tak rozumiane pojęcie bezprawności do zachowania przedstawicieli strony pozwanej , Sąd II instancji stoi na stanowisku , iż ta przesłanka odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej została spełniona. Nawet gdyby takiej jego kwalifikacji nie łączyć z niedostosowaniem przez funkcjonariuszy uczelni umowy z dnia 28 czerwca 2010r do zmienionego w czasie jej obowiązywania stanu prawnego , o czym była mowa wyżej to bezprawność ta mając charakter obiektywny , nie podlegając stopniowaniu , wynika z opisanego sposobu postępowania wobec powódki w związku z zawartą z uczelnią francuską , umową.

Z punktu widzenia cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie przepisów o czynach niedozwolonych dla przypisania odpowiedzialności za wyrównanie szkody wystarcza zawinienie nawet w najmniejszym stopniu [culpa levissima ].

W rozstrzyganej sprawie , sposób postępowania osób , które podpisały w imieniu Politechniki (...) umowę z 28 kwietnia 2010r i tych , które ja realizowały , należy ocenić jako zarzucalne - zawinione - pod postacią niedbalstwa.

Uznając , że wzorzec postępowania przedstawicieli i pracowników naukowych uczelni państwowej, z uwagi na jej ustawowe zadania i wynikające z ich obowiązki w zakresie nauczania na poziomie szkolnictwa wyższego nakazy odnosić do profesjonalnego /zawodowego / charakteru czynności składających się na realizację tych zadań , sposób w jaki uczestniczyli oni w przygotowaniu umowy, a także ukształtowali relacje z powódka w czasie kiedy była wykonywana, pozwala ocenić jako pozbawiony należytej staranności. .Decyduje to o potwierdzeniu winy uczelni w powstaniu szkody A. D. (1).

Nie ma racji skarżąca podnosząc zarzut naruszenia art. 65 kc

Zważywszy na to w czym Politechnika (...)upatruje realizacji tego zarzutu wystarczy , odpierając go odwołać się do już wcześniej powołanych argumentów akcentując , że niezrealizowanym obowiązkiem strony pozwanej było dostosowanie postanowień umowy[ której doktorantka nie była stroną i nie miała wpływu na nadany kształt jej

postanowień ] , do zmienionego w czasie jej trwania stanu prawnego a także to , sposób postępowania przedstawicieli uczelni upewniał ją , że o ile wypełni przyjęte na siebie obowiązki , uzyska tytuły doktorskie obu uczelni. Już tylko na marginesie należy dostrzec ,również z zeznań przesłuchanych w charakterze świadków prof. A. S. i prof. P. G. (1) wynika , że zdaniem ich obu powódka mogła otrzymać także tytuł doktorski Politechniki (...) , gdyby pozwana uczelnia , w warunkach obrony doktoratu we Francji , dopełniła obowiązków związanych z potwierdzeniem tego tytułu powódki, według obowiązującej procedury uczelnianej. Szczególnie wskazywał na to P. G. (2), który swój doktorat obronił właśnie na zagranicznej uczelni i do którego tytułu taką procedurę zastosowano.

Niespornie pomiędzy stronami, takie czynności nie zostały podjęte.

Niezasadnie skarżąca podnosi zarzut materialny w ramach którego wskazuje na naruszenie przez Sąd I instancji art. 415 i 444 §1 kc poprzez przyjęcie , że umowa zawarta pomiędzy obydwoma uczelniami była umową międzynarodowych studiów doktoranckich .

Nie postarzając wcześniej powołanej argumentacji , wystarczy dodać ,że nie taki był jej przedmiot, a A. D. (1) przez okres pomiędzy październikiem 2009r a październikiem 2013r była doktorantką Politechniki (...) , obywatelką na niej studia doktoranckie, według obowiązujących w Polsce przepisów. To, o czym zapewniali ją pracownicy uczelni , w tym jej promotorzy oraz dziekan Wydziału (...) to uzyskanie tytułu doktorskiego z zakresu nauk technicznych pozwanej po spełnieniu warunków wskazaniach , także w umowie pomiędzy uczelniami polską i francuską, które ze swojej strony wykonała w całości. Formalnego potwierdzenia tytułu doktorskiego pozwanej uczelni mimo to nie uzyskała.

Uznając zatem , iż w tych okolicznościach , ze wskazanych wyżej przyczyn, stronie pozwanej można przypisać deliktową odpowiedzialność za szkodę i krzywdę A. D. (1) , spowodowanej nie uzyskaniem m tytułu doktorskiego (...)w K. ,

przechodząc do oceny , przez pryzmat dalszych zarzutów materialnych skarżącej, rozmiaru ilościowego odpowiedzialności indemnizacyjnej pozwanej uczelni, odeprzeć należy , jako niezasadny, jej zarzut kwestionujący wysokość zasądzonego w zaskarżonym wyroku , byłej doktorantce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Jak wynika z ustaleń dokonanych w sprawie A. D. (1) na skutek nie nadania jej tytułu doktorskiego polskiej uczelni , przeszła załamanie psychiczne, zerwała relacje z innymi , pozostawała w poczuciu nieprzydatności , utraciła wiarę w siebie i w możliwość realizacji swoich planów zawodowych , w tym kontynuacji kariery naukowej , mimo ogromnego poświęcenia w realizacji obowiązków wynikających z odbywania doktoratu na dwóch uczelniach. Do tego dołączyły się negatywne następstwa zdrowotne wysiłku fizycznego , związanego funkcjonalnie z prowadzeniem absorbujących badań naukowych i doświadczeń. Musiała korzystać z profesjonalnej pomocy psychologicznej i fizjoterapeutycznej , a jak wynika z jej zeznań / zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 3 lutego 2021r , czas 1 h- 1 h ; 19 , zapis skrócony k.401-402 akt / stan ten uległ poprawie dopiero po dłuższym czasie na tyle , że mogła powrócić do zadowolającego stanu zdrowia w roku 2020,, kiedy podjęła na nowo czynności związane z publikacją artykułów naukowych. Od stycznia 2021r pracuje w firmie sprzedającej meble klientom francuskojęzycznym.

Stawiając zarzut niepoprawnego określenia wysokości świadczenia kompensującego doznaną krzywdę powódki , strona pozwana poprzestaje jedynie na zakwestionowaniu jej rozmiaru i w konsekwencji nieadekwatności wymiaru zadośćuczynienia, nie podając żądanych rzeczowych argumentów , mających wykazywać podstawy tego jej zawyżenia przez Sąd I instancji .

Dlatego uznając go za nietrafny, Sąd Apelacyjny II instancji może poprzestać na stwierdzeniu ,że uprawnienie Sądu Odwoławczego do korygowania wysokości tego świadczenia wyrównawczego dla którego podstawą normatywną jest art. 445 §1 kc może mieć miejsce tylko wówczas, jeżeli zasądzone zadośćuczynienie jest w sposób

oczywisty nieadekwatne do rozmiaru niemajątkowego uszczerbku pokrzywdzonego doznanego na skutek zdarzenia szkodzącego, spowodowanego działaniem odpowiedzialnego za jego wywołanie.

Tylko wówczas gdy świadczenie wyrównawcze jest w taki sposób zawyżone lub zaniżone , można zasadnie mówić o naruszeniu tego przepisu , skutkując jego korektą. Ocena ta , przeprowadzona także przez prymat tego , że tego rodzaju uszczerbek jest ,z natury swojej niemierzalny , tym bardziej za pomocą jedyne go pozostawione go Sądowi przez ustawodawcę , niedoskonałego środka jakim są pieniądze , a świadczenie wyrównawcze jednorazowo wyrównuje „ całą krzywdę „ , musi mieć przy tym charakter obiektywny w tym znaczeniu , że potwierdza , iż w ustalonych okolicznościach krzywda prima facie została wadliwie określona w zakresie jej charakteru i granic / także czasowych/, a przez to kwota świadczenia wyrównawczego jest zupełnie nie adekwatna do rzeczywistego rozmiaru uszczerbku , przez co zadośćuczynienie nie realizuje w swojej zasadniczej funkcji jaką jest kompensata [ określonej w okolicznościach sprawy , o ile byłaby prawidłowo oznaczona ], krzywdy.

W rozstrzyganej sprawie zasądzona kwota 50 000 zł., w taki oczywisty sposób nie jest ustalona nieprawidłowo , co przy - jak wskazano - braku rzeczowej argumentacji przeciwnej ze strony autora apelacji , skutkuje odmową uznania stawianego zarzutu za usprawiedliwiony.

Za uzasadnione w części, należy uznać te zarzuty materialne strony pozwanej za pomocą których kwestionuje ona przyznanie odszkodowania na rzecz A. D. (1).

Zważywszy na to , że jedynie Politechnika (...)złożyła apelację od wyroku z dnia 17 lutego 2021r przedmiotem oceny odwoławczej może być objęta poprawność zasądzenia tego świadczenia z tytułu utraconych zarobków uzyskiwanych z tytułu zatrudnienia poza uczelnią w spółce (...) oraz tej jego części , która odpowiadała wynagrodzeniu za zajęcia ze studentami przez okres trzech lat obywatela przez powódkę studiów doktoranckich na Politechnice (...), zajęć obejmujących także godziny poświęcone na konsultacje.

Sąd Okręgowy uznał , że na należne z tego tytułu A. D. (1) świadczenie wyrównawcze składają się:

- kwota 6300 zł , odpowiadająca wynagrodzeniu za zajęcia ze studentami w łącznym wymiarze 210 godzin , po 30 zł za każdą oraz

- kwota 58 530 zł , stanowiąca iloczyn uzyskiwanego wynagrodzenia w spółce (...), w wymiarze miesięcznym 1951 zł / netto / i trzydziestu miesięcy , pomiędzy kwietniem 2012r i październikiem 2014r – miesiącem obrony pracy doktorskiej we Francji.

Strona pozwana zasadnie , podnosząc zarzuty naruszenia art. 361 §1 i 2 kc w zw. z art. 415 kc , podważa zasadność takiego określenia rozmiaru kwoty kompensującej w ten sposób identyfikowaną szkodę byłej doktorantki powódki , za której indemnizację miałyby odpowiada skarżąca.

W pierwszej kolejności wskazać należy , że istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniami w rozumieniu art. 361§1 kc – [ w rozpoznawanej sprawie pomiędzy zdarzeniem szkodzącym w postaci nie uzyskaniem tytułu doktorskiego na Politechnice (...), a w ten sposób identyfikowanym uszczerbkiem majątkowym powódki ] można potwierdzić wówczas , gdy jedno z nich jest warunkiem koniecznym / przyczyną / wystąpienia następnego , przy czym powiązania pomiędzy nimi są tego rodzaju , iż według oceny obiektywnej , wynikającej z aktualnego stanu wiedzy , można je , jako następstwo, uznać za normalne , typowe , oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy , a nie jest ono rezultatem wyjątkowego zbiegu okoliczności.

Odnosząc tę nieco uproszczoną definicję adekwatnego związku przyczynowego do tego elementu omawianej szkody powódki , która jej zdaniem miała wynikać z nieuzyskania wynagrodzenia za zajęcia ze studentami / ilość godzin i należna pracownikowi dydaktycznemu (...)stawka złotowa , w czasie doniosłym dla rozstrzygnięcia nie jest przez skarżącą kwestionowana w apelacji / podzielić należy stanowisko uczelni , zgodnie z którym , pomiędzy nią a zdarzeniem szkodzącym , tego rodzaju związek nie zachodzi.

Wyklucza to , wbrew stanowisku prawnemu Sądu Okręgowego uznanie tego nieosiągniętego wynagrodzenia za uszczerbek majątkowy podlegający wyrównaniu przez pozwaną.

Wniosek ten opiera się na następujących podstawach :

- nie było pomiędzy stronami przedmiotem sporu to , iż prowadzenie przez doktorantów , począwszy od drugiego roku studiów doktoranckich , zajęć dydaktycznych ze studentami w wymiarze 60 godzin w roku akademickim oraz 10 godzin konsultacji , było ich obowiązkiem wynikającym z programu studiów , które odbywali.

Zgodnie z nim były to zajęcia i konsultacje nieodpłatne.

Z ustaleń faktycznych sprawy wynika , iż począwszy od roku akademickiego 2009/ 2010, A. D. (1) takie studia odbywała , formalnie mając status doktoranta Politechniki (...). Podczas studiów poza innymi świadczeniami, pobierała stypendium doktoranckie , stanowiące formę pomocy finansowej państwa dla takiego studenta , służącej zaspokajaniu jego bieżących potrzeb.

Wszystko to prowadzi do konstatacji , że była zobowiązana zajęcia takie prowadzić bez wynagrodzenia tylko dlatego , że realizowała program studiów tego stopnia. To czy po ich zakończeniu i otwarciu przewodu doktorskiego przygotowała rozprawę doktorską , a także czy ją obroniła i, co najbardziej w sprawie doniosłe , uzyskała tytuł doktorski , pozostaje bez związku z tą powinnością, związku o jakim stanowi art. 361 §1 kc.

Dla porządku należy dodać , że wniosek ten czyni , z przyczyn teleologicznych , zbędnym wypowiedanie się przez Sąd Odwoławczy o wzajemnej relacji pomiędzy wynagrodzeniem powódki za te zajęcia a faktem , że w tym czasie pobierała stypendium doktoranckie, stanowiące także korzyść majątkową , tytułem dla której był jej ówczesny status.

Ma też w części rację strona skarżąca, upatrując realizacji omawianego zarzutu materialnego w przypisaniu jej odpowiedzialności odszkodowawczej za wyrównanie szkody powódki w postaci nie osiągniętych dochodów / zarobków / poza uczelnią w Polsce.

Jak wynika z tej części motywów zaskarżonego wyroku , Sąd Okręgowy przyjął założenie , że A. D. (1) z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością, osiągałaby nadal , po zwolnieniu jej z pracy przez spółkę (...), w okresie od kwietnia 2012r. do października 2014r co najmniej takie samo wynagrodzenie na rynku pracy poza Politechniką / nadal wykonując obowiązki doktoranta równocześnie na dwóch uczelniach /, jakie uzyskiwała w wymiarze miesięcznym w tej spółce , w kwotach miesięcznych netto 1951 zł.

Stanowisko Sądu nie jest uzasadnione o ile uznaje , iż tak rozumiana przez powódkę szkoda, w postaci *lucrum cessans* , została przez nią dostatecznie dowiedziona w okresie pomiędzy lipcem 2012r a październikiem 2014r.

Przede wszystkim z zeznań samej powódki / zapis dźwiękowy rozprawy z dnia 2 lutego 2021r , protokół skrócony k. 400-401 akt / wynika , że po zwolnieniu jej przez spółkę aż do obrony pracy doktorskiej we Francji nie pracowała poza uczelniami ani nie podejmowała prób uzyskania takiego zatrudnienia ani w Polsce ani za granicą. Stąd teza Sądu I instancji zgodnie z którą korzyści takie z tego tytułu mogłaby w tym czasie uzyskiwać z wymaganą dla kompensaty utraconych korzyści skalą prawdopodobieństwa jest nieuprawniona , a sama w ten sposób rozumiana szkoda jest tylko hipotetyczna , a jako taka nie podlega indemnizacji w procesie odszkodowawczym. Wniosek tej treści wystarcza aby uznać tę część odszkodowania za przyznaną niezasadnie.

Trafne też w części są te argumenty Politechniki (...), za pośrednictwem których podnosi wadliwe określenie wysokości utraconego przez powódkę zarobku w spółce (...)/ okres pomiędzy kwietniem a czerwcem 2012r/.

Jak wynika z ustaleń , do rozwiązania umowy o pracę z powódką doszło na skutek jej wypowiedzenia przez pracodawcę z zachowaniem dwutygodniowego jego terminu. Upłynął on , jak wynika z treści dokumentu wypowiedzenia / k. 113 akt / z dniem 14 kwietnia 2012r.

Sama umowa miała charakter umowy na czas określony który upływał z dniem 30 czerwca 2012r. / k. 111 akt /

Zatem utratę zarobków powódki w tej spółce, na skutek wcześniejszego zwolnienia /rozwiązania umowy / z przyczyny braku możliwości pogodzenia obowiązków na obu uczelniach z obowiązkami pracowniczymi w sposób zadowalający pracodawcę, co determinowało w obliczu kryzysu w spółce, utratę pracy przez A. D. (1), można przyczynowo powiązać ze zdarzeniem za którego m powstanie odpowiada strona pozwana, tylko w odniesieniu do ich części.

Jest ona limitowana zarówno czasowo - jedynie w okresie od kwietnia do końca czerwca 2012r, jak i ilościowo.

Przy nie ustaleniu przeciwnych okoliczności, Sąd II instancji przyjmuje, iż powódka otrzymała wynagrodzenie za okres wypowiedzenia w wysokości połowy należnego wynagrodzenia miesięcznego - netto- czyli 975, 50 zł.

Zatem należne jej odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków, to ogółem kwota 4 877, 50 zł odpowiadająca sumie : 975, 50 zł za kwiecień oraz po 1951zł za maj i czerwiec 2012r.

W pozostałym zakresie, żądanie odszkodowawczej z przyczyn, które zostały wskazane wyżej, jako niezasadne, uległo oddaleniu, w częściowym uwzględnieniu omówionych zarzutów materialnych skarżącej.

Konkludując, należne A. D. (1) świadczenia wyrównawcze to ogółem suma 54 877, 50 zł, w tym zadośćuczynienie za krzywdę 50 000zł oraz odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków 4877, 50 zł.

Dlatego w ramach orzeczenia reformatoryjnego, wydanego na skutek częściowego uwzględnieniu środka odwoławczego strony pozwanej, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 a/ sentencji tego rozstrzygnięcia.

Zmiana ta zdecydowała także o konieczności skorygowania tych części orzeczenia objętego kontrolą instancyjną, które dotyczyły kosztów procesu i należności pełnomocnika powódki za udzieloną jej z urzędu pomoc prawną.

Sąd Odwoławczy, dla większej ich czytelności, odrębnie orzekł o kosztach należnych A. D. (1) i o tych, do których uprawniona jest pozwana uczelnia.

Stosując art. 100 kpc, rozdzielił je pomiędzy stronami sporu, sięgając po kryterium proporcji w jakiej powódka i strona pozwana wykazały zasadność prezentowanych w sprawie stanowisk procesowych.

Powódka, dochodząc kwoty roszczeń w wysokości 315 540 zł., wykazała je w zakresie sumy 54 877zł [ 17 %]. Strona przeciwna skutecznie obroniła się przed nimi w wymiarze 83%.

Koszty jakie należne są powódce to suma 11 800zł, w tym 1 000zł opłaty od pozwu oraz 10 800 zł wynagrodzenia reprezentującego ją pełnomocnika.

W konsekwencji pozwana została obciążona na jej rzecz, w ramach tego rozliczenia, sumą 2 006 zł, w tym częścią wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu w kwocie 1836 zł.

Pozostała część tego wynagrodzenia została przyznana ze środków budżetowych na rzecz adwokata M. S., przy czym jego ogólny wymiar, został określony na podstawie §2 pkt 7 rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 [ DzU z 2015 poz. 1800] – w odniesieniu do części należnej od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie – wraz z podatkiem Vat / pkt 1 lit b/ i d/ orzeczenia zmieniającego /.

Koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną to suma 10 800 zł., odpowiadająca wynagrodzeniu zawodowego pełnomocnika - adwokata - ustalonego na podstawie tej samej normy wskazanego wyżej Rozporządzenia.

Stosując wskazaną proporcję, powódka została zobowiązana do zapłaty na rzecz przeciwnika procesowego z tego tytułu kwoty 8 978 zł / pkt 1 lit c/ orzeczenia zmieniającego.

Podane kryterium zdecydowało także o obciążeniu Politechniki (...) na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie częścią opłaty od pozwu, której A. D. (1), jako od niej zwolniona, nie miała obowiązku ponosić. [2513 zł].

Obydwie strony , w odwołaniu się do niego, zostały zobowiązane także do pokrycia w odpowiednich- wskazanych w nim częściach- wydatków związanych z postępowaniem , wyłożonych tymczasowo ze środków budżetowych. [ 2 756,57zł .]. Były to wydatki na pokrycie wynagrodzenia tłumacza przysięgłego oraz stawiennictwa świadka [ 2674,26 zł + 82,31 zł ] / pkt 1 lit e/ orzeczenia zmieniającego/.

Z podanych przyczyn , w częściowym uwzględnieniu apelacji , Sąd II instancji orzekł jak w sentencji orzeczenia reformatoryjnego , na podstawie art. 386§1 kpc w zw. z art. 415, 445 §1 oraz 361 §1 i 2 kc.

W pozostałym zakresie , jako niezasadna , apelacja Politechniki (...) została oddalona , w oparciu o art. 385 kpc [ pkt 2 wyroku ].

Koszty postępowania przed Sądem II instancji zostały, na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 391 §1 kpc, pomiędzy stronami wzajemnie zniesione albowiem zakres w jakim środek odwoławczy strony pozwanej , domagającej się oddalenia powództwa w całości , został uwzględniony prawie w połowie biorąc pod rozwagę treść orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej / pkt 3 sentencji wyroku /.

W konsekwencji , wynagrodzenie dla pełnomocnika powódki za pomoc prawną z urzędu na odwoławczym etapie sporu stron , zostało przyznane ze środków budżetowych Skarbu Państwa. Kwota należna z tego tytułu została ustalona na podstawie §2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 , wskazanego wyżej Rozporządzenia MS wraz z podatkiem od towarów i usług. / pkt 4 orzeczenia /.

SSA Grzegorz Krężolek